



Ziemia żyzna

XV Niedziela zwykła

Tego dnia Jezus wyszedł z domu i usiadł nad jeziorem. Wnet zebrały się koło Niego tłumy tak wielkie, że wszedł do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu. I mówił im wiele w przypowieściach tymi słowami: Oto siewca wyszedł siał. A gdy siał niektóre [ziarna] padły na drogę, nadleciały ptaki i wydziobały je. Inne padły na miejsca skaliste, gdzie niewiele miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy słońce wzeszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia. Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybijały i zagłuszyły je. Inne w końcu padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny. Kto ma uszy, niechaj słucha! Przystąpili do Niego uczniowie i zapytali: Dlaczego w przypowieściach mówisz do nich? On im odpowiedział: Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im zaś nie dano. Bo kto ma, temu będzie dodane, i nadmiar mieć będzie; kto zaś nie ma, temu zabiorą również to, co ma. Dlatego mówię do nich w przypowieściach, że otwartymi oczami nie widzą i otwartymi uszami nie słyszą ani nie rozumieją. Tak spełnia się na nich przepowiednia Izajasza: Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie, patrzeć będziecie, a nie zobaczycie. Bo stwardniało serce tego ludu, ich uszy stępiły i oczy swe zamknęły, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, ani swym sercem nie rozumieli: i nie nawrócili się, abym ich uzdrowił. Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą. Bo zaprawdę, powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli. Wy zatem posłuchajcie przypowieści o siewcy! Do każdego, kto słucha słowa o królestwie, a nie rozumie go, przychodzi Zły i porywa to, co zasiane jest w jego sercu. Takiego człowieka oznacza ziarno posiane na drodze. Posiane na miejsce skaliste oznacza tego, kto słucha słowa i natychmiast z radością je przyjmuje; ale nie ma w sobie korzenia, lecz jest niestały. Gdy przyjdzie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamuje. Posiane między ciernie oznacza tego, kto słucha słowa, lecz troski doczesne i ułuda bogactwa zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne. Posiane w końcu na ziemię żyzną oznacza tego, kto słucha słowa i rozumie je. On też wydaje plon: jeden stokrotny, drugi sześćdziesięciokrotny, inny trzydziestokrotny. (Mt 13,1-23)

Modlitwa przygotowawcza zwyczajna.

Obraz: Wyobraź sobie człowieka, który obsiewa pole. Jaki towarzyszy temu trud, jak duże pole ma do obsiania. Zobacz ptaki, które czekają na ziarna, które będą mogły zjeść. Staranie siewcy, by zrobić to jak najlepiej.

Prośba: O łaskę życia Słowem Bożym.

1. Wyjaśnienie przypowieści

Zacznijmy od końca tej perykopy. Jezus wyjaśnia uczniom znaczenie przypowieści przyporządkowując do każdego rodzaju gleby sposób przyjmowania słowa. Jest to okazja by samemu zobaczyć, jak żyje się Słowem Bożym, na ile potrafi się je przyjąć i nim żyć. Ale trzeba sobie uświadomić niebezpieczeństwo, jakim jest przyporządkowywanie innych ludzi do konkretnej gleby, czyniąc się w ten sposób kimś lepszym, czy też obniżając swoją wartość. Ten obraz nasuwa jeszcze

skojarzenie, że przecież gleba nie ma wpływu na siebie samą, a by stać się dobrą glebą, potrzeba czasami bardzo długiego czasu. Warto uzbroić się w cierpliwość.

2. Słyszeć i rozumieć

Słuchają, ale nie rozumieją. Ale przecież czy każdy musi być tak bystry, by zrozumieć taką przypowieść? Przecież nawet uczniowie często prosili Jezusa o wyjaśnienie przypowieści, czy rzeczy jakiś dla nich niezrozumiałych, jak powód choroby czy opętania. Czym różnili się uczniowie od innych ludzi? Czy nie lepiej było powiedzieć wprost, niż głosić w przypowieściach? Pamiętajmy, że przypowieść zawiera w sobie znacznie więcej treści, niż da się to wyjaśnić. Bo czyż nie warto dostrzec jeszcze takiego szczegółu, że siewca ukazuje działanie Boga, który jest bardzo hojny i rozrzutny w trakcie siania, skoro nie stara się sypać ziarna tylko po glebie żyznej? Albo czy nie warto jeszcze spojrzeć na to, że to nasze życie wydające plon, sprawia, że można siać na nowo?

3. Życ

Na czym więc polega rozumienie przypowieści? Na przełożeniu jej na język techniczny, zrozumiały dla wszystkich? Nie. Rozumienie przypowieści polega na wprowadzaniu ich w życie. I w takim kontekście widać, jak dobrze rozumieli je Apostołowie, którzy potrafili nimi żyć i w ten sposób świadczyć o Jezusie, który przyszedł nas zbawić. Dlatego także medytacja nie powinna zatrzymać się tylko na zwykłym przemyśleniu i przeanalizowaniu Ewangelii, ale na spokojnym wprowadzaniu w życie.

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem i proś Go, by czynił z ciebie glebę jak najwyższej jakości.